

Sygn. akt II Ca 604/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Żurawska

Sędziowie: SO Alicja Chrzan

SO Jerzy Dydo

Protokolant: Agnieszka Ingram-Ciesielska

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2014 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Gminie Miejskiej N.

o zapłatę 2.890,00 zł

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 12.05.2014r., sygn. akt I C 2093/13

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Kłodzku do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ca 604/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 maja 2014 r., Sąd Rejonowy oddalił powództwo M. S. przeciwko Gminie Miejskiej N. o zapłatę 2.890 zł oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód wielokrotnie pisemnie wzywał pozwaną Gminę do wykonania remontu nawierzchni drogi nr (...), prowadzącej do jego nieruchomości przy ul. (...), wskazując, że drogi dojazdowe znajdując się w złym stanie technicznym uniemożliwiają komunikację z posesją powoda, zwłaszcza w okresie zimowym, utrudniając dodatkowo możliwość odśnieżenia dostępu do domu powoda. W razie niespełnienia wezwania powód zagroził wynajęciem firmy do ochrony domu, z którego nie będzie mógł korzystać oraz wynajęciem innego lokalu, na koszt pozwanej. W odpowiedzi Gmina Miejska N. wskazała, że wykonanie nawierzchni drogi wymaga zaangażowania ok. 100.000 zł, zaś prace poprzedzone być muszą wznowieniem granic działek drogowych. Po oględzinach drogi i wstępnym oszacowaniu kosztów urząd zarekomendował ujęcie remontu w propozycjach budżetowych na rok 2014 r., lecz decyzja o podjęciu inwestycji należy

ostatecznie do (...) N.. Pismem z dnia 30 sierpnia 2013 r. powód wezwał Burmistrza Miasta N. do zwrotu kosztów naprawy należącego do niego pojazdu marki K. (...) nr rej. (...) w wysokości 1.390 zł, wskazując, że samochód uległ uszkodzeniu w dniu 10 kwietnia 2013 r. na drodze prowadzącej do posesji powoda, wobec złego stanu jej nawierzchni. Do wezwania załączył rachunki z 16 kwietnia 2013 r. na sumę 150 zł za wymianę sprężyny zawieszenia i żarówki reflektora prawego w pojeździe K. (...), oraz paragony z 7 czerwca 2013 r. i 12 kwietnia 2013 r. za zakup części samochodowych na łączną sumę 1 321 zł. Wezwanie nie zostało przez stronę pozwaną spełnione. Ubezpieczająca od odpowiedzialności cywilnej pozwaną (...) S.A. w W. także odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za szkodę w pojeździe powoda. (...) Sp. z o.o. w N. obciążyła powoda fakturą z dnia 3 grudnia 2013 r. za usługę noclegową pomiędzy 1.11.2013 r. a 30.11.2013 r. na kwotę 1 500 zł.

Rozważając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że powództwo podlegało oddaleniu w całości. Opisany wyżej stan faktyczny sporu ustalono w oparciu o przedstawione przez strony dowody w postaci korespondencji związanej z roszczonym przez powoda remontem drogi oraz poniesionymi kosztami naprawy samochodu i usługi noclegowej. Okoliczności nimi potwierdzone nie przesądzały jednak, zdaniem Sądu, o istnieniu po stronie pozwanej Gminy odpowiedzialności za wyrządzenie szkody. Nie wynikało z nich ani zdarzenie wyrządzające szkodę, tj. uszkodzenie zawieszenia w dniu 10 kwietnia 2013 r. (fotografie odcinka drogi i spodu auta zostały w tym kontekście uznane za dalece niewystarczające), ani też fakt naprawy wynikających w tegoż zdarzenia uszkodzeń (rachunki z warsztatu oraz od sprzedawcy części zamiennych przyczyn naprawy nie potwierdzały konieczności i nie określały powodów prac). Zdaniem Sądu, powód nie powołał też okoliczności umożliwiających przypisanie Gminie odpowiedzialności deliktowej, gdyż wbrew jego stanowisku z powoływanych regulacji ustawy z 21 marca 1985 r. o drogach publicznych zwłaszcza art. 8, nie wynika bezpośrednio cywilnoprawny obowiązek zapewnienia dogodnego dojazdu do nieruchomości sąsiadujących z drogą, obwarowany odpowiedzialnością cywilnoprawną. Nie negując przy tym, co do zasady możliwości wyrządzenia szkody poprzez zaniechania w tym zakresie, rodzące obowiązek odszkodowawczy w rozumieniu prawa cywilnego, jedynie ogólne wskazania na stan nawierzchni poparte zdjęciem niezidentyfikowanego odcinka, nie były, w ocenie Sądu, w tym względzie wystarczające. Natomiast uzasadnienie pozwu, nie zawierało wskazania wypełnienia przesłanek odpowiedzialności deliktowej. Podobnie twierdzenia o konieczności najęcia lokalu nie zostały w żaden sposób bliżej przedstawione. Sąd Rejonowy zważył, w oparciu o art. 6 kc, że strona zgłaszająca roszczenie podlegające ochronie prawnej winna przede wszystkim wskazać okoliczności stanowiące jego podstawę, a w dalszej kolejności dowody na ich potwierdzenie. O kosztach postępowania Sąd orzekł w myśl art. 98 § 1 kpc.

W apelacji od powyższego wyroku, powód zaskarżając go w całości, zarzucił mu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 2 3 ustawy o drogach publicznych, poprzez przyjęcie, że przepisy te nie stanowią podstawy odpowiedzialności właściciela drogi za jej stan, jak naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 231 kpc poprzez zaniechanie ustalania istotnych dla rozstrzygnięcia faktów w oparciu o inne ustalone już fakty oraz art. 233 § 1 kpc, poprzez wydanie rozstrzygnięcia bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Wobec powyższego, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja jest uzasadniona wobec uznania, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, nie wyjaśnił bowiem dostatecznie okoliczności mających znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy uznał ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji za niepełne i tym samym nie podzielił dokonanej przez ten Sąd oceny oraz będących jej następstwem rozważań prawnych w tym zakresie. Głównym motywem, na którym opiera się zaskarżone rozstrzygnięcie było, przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że powód nie sprostał wymogom procesowym w postaci udowodnienia faktów, z których wywodził skutki prawne. Zgodnie z treścią art. 233 § 1 kpc, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Oznacza to obowiązek odniesienia się do wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów i każdego z osobna, a w konsekwencji wskazanie, które z okoliczności istotnych dla sprawy zaistniały, bądź nie. Natomiast obowiązek przedstawiania dowodów oraz dawania wyjaśnień ciąży na stronach, gdyż to one, podejmując stosowne czynności

oraz przedkładając wnioski niejako instruuja toczacy sie proces. Ta podstawowa zasada kontradiktoryjnosci postepowania nie jest jednakze bezwzgleinnie obowiazujaca. Nie mozna bowiem przyjac, ze dzialanie sadu zmierzajace z urzedu do ustalenia prawdziwych okolicznosci, majacych istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, stanowi uchybienie procesowe. Mogloby stanowic takie uchybienie tylko w owczas, gdyby laczylo sie z naruszeniem zasady kontradiktoryjnosci przez pozbawienie strony moznosci udzialu w istotnej czesci postepowania lub moznosci wypowiedzenia sie co do czynnosci dokonanych z urzedu przez sad / zob. wyrok SN z dnia 25 maja 2005 r., I CK 765/04, wyd./el. Lex nr 180835 /. Przenoszac powyzsze rozważania na kanwe niniejszej sprawy, nalezy w pierwszym rzędzie zauwazyć, ze w toku postepowania pierwszoinstancyjnego powód, w przeciwieństwie do strony pozwanej, nie byl reprezentowany przez profesjonalnego pelnomocnika. Oznacza to, ze nie musial on miec pelnej swiadomosci, co do obowiazkow wynikajacych z prowadzenia procesu, a ktore to na nim ciazyly. Zgodnie natomiast z art. 5 kpc, w razie uzasadnionej potrzeby sad moze udzielic stronom i uczestnikom postepowania wystepujacym w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Panstwa niezbednych pouczen co do czynnosci procesowych. Pojecie „uzasadnionej potrzeby” nie zostalo zdefiniowane przez ustawodawce, co oznacza, ze to sadowi pozostawiono ocene, czy w konkretnej sprawie taka potrzeba zachodzi. Celem tego przepisu jest ponadto, zachowanie rownosci stron w postepowaniu, ktore nie zawsze sa w pelni swiadome co do skutkow swoich dzialan, badz zaniechan w toku czynnosci procesowych. W orzecnictwie Sadu Najwyzszego oraz piśmiennictwie prawniczym wyrazono poglad, ze sama okolicznosc braku reprezentacji jednej ze stron przez profesjonalnego pelnomocnika nie zobowiazuje do udzielania pouczen w trybie art. 5 kpc / zob. wyrok SN z dnia 27 lutego 2014 r., II PK 134/13, wyd./el. Lex nr 1455113 /. Nalezy jednakze zauwazyć, ze tez kategoriycznie nie wyklucza takiej mozliwosci. Istota jest bowiem „zrownowazenie” sytuacji procesowej stron, nie zas faworyzowanie jednej z nich, zatem nalezy uwzglednic wszystkie wystepujace w sprawie okolicznosci. Takie tez, w ocenie Sadu Okregowego, zaistniały w przedmiotowej sprawie. Sad pierwszej instancji poprzestal natomiast jedynie na pismach przedlozonych przez strony oraz wysluchaniu ich stanowisk, ostatecznie przyjmujac, ze argumentacja powoda nie zostala poparta stosownymi dowodami. Nie zakreslil on przy tym powodowi zadnego terminu do zlozenia odpowiednich wnioskow dowodowych, co do faktow, z ktorych wywodzil skutki prawne, pod ewentualnym rygorem ujemnych skutkow prawnych, majac swiadomosc, ze nie jest on reprezentowany przez profesjonalnego pelnomocnika. Ponadto, mimo ewidentnego braku srodkow dowodowych, nie skorzystal z instytucji przesluchania stron, przedwcześnie uznajac, ze sprawa jest gotowa do rozstrzygnięcia. Pomimo bowiem wskazanej wyzej kontradiktoryjnosci procesu, sad na rozprawie przez zadawanie pytan stronom ma obowiazek dazyć do tego, aby strony przytoczyly lub uzupełnily twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udziely wyjasnen koniecznych dla zgodnego z prawda ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczen. W ten sam sposob sad dazy do wyjasnienia istotnych okolicznosci sprawy, ktore sa sporne / art. 212 kpc /. Z tych tez wzgledow, zarzut apelacji odnośnie zaniechania ustalenia istotnych dla rozstrzygnięcia okolicznosci nalezy uznac za uzasadniony, a tym samym przyjac trzeba, ze Sad pierwszej instancji nie rozpoznal istoty sprawy koncentrujac sie jedynie na nie udowodnieniu dochodzonego przez powoda roszczenia. To natomiast skutkuje koniecznoscia uchylenia zaskarzonego wyroku i przekazanie sprawy Sadowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, jak i rowniez sprawa, ze zbędnym staje sie koniecznosc odnoszenia do pozostalych zarzutow wskazanych w apelacji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sad Rejonowy zakreslil zatem powodowi stosowny termin do zlozenia odpowiednich wnioskow dowodowych, pozwalajac stronom odniec sie do ich wynikow, a w szczegolnosci – w przypadku ich wyczerpania, badz ich braku, przy nadal istniejacych niewyjasnionych faktach, w razie koniecznosci dopuscil dowod z przesluchania stron.

Majac na uwadze powyzsze, Sad Okregowy na podstawie art. 386 § 4 kpc, uchylil zaskarzony wyrok i przekazal sprawe Sadowi Rejonowemu w Kłodzku do ponownego rozpoznania.